

GONIEC KRAKOWSKI

GENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm i w szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 59 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 6 słowa) 40 gr.

Rok III.

Nr. 76.

Kraków, wtorek 1 kwietnia 1941 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję reklamy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączona zostanie znaczka pocztowa na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnośnikiem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Minister Matsuoka wyjechał do Rzymu.

Entuzjastyczne pożegnanie przez ludność Berlina.

Berlin, 31 marca. Po pięciu bogatych w wydarzenia i pracowitych dniach minister spraw zagranicznych cesarstwa Japonii Matsuoka opuścił w niedzielę popołudniu stolicę Rzeszy, udając się w dalszą drogę do stolicy sprzymierzonych Włoch.

Około godziny 16-tej minister spraw zagranicznych Rzeszy v. Ribbentrop urządził do zamku Bellevue, gdzie minister Matsuoka zamieszkiwał jako gość rządu Rzeszy, celem odprowadzenia ministra japońskiego na dworzec Anhalter. Podobnie jak w czasie przybycia gościa japońskiego, oddziały niemieckich sił zbrojnych i partii tworzyły szpalery, poza którymi cisnęły się tłumy ludności Berlina, żegnając japońskiego ministra spraw zagranicznych burzliwymi, entuzjastycznymi okrzykami.

Przed dworcem ustawiona była kompania honorowa wojska niemieckiego, która ministrowi japońskiemu oddała honory wojskowe. Wysłannik sprzymierzonej Japonii przy dźwiękach marsza generalnego przeszedł przed frontem kompanii honorowej, poczem udał się na uroczyste udekorowanie peronu.

Tu, obok przedstawicieli rządu, oraz reprezentantów partii, władz państwowych i sił zbrojnych, zgromadzili się również funkcjonariusze ambasady japońskiej z ambasadorem Oshima na czele, oraz członkowie kolonii japońskiej.

Minister spraw zagranicznych Matsuoka pożegnał się kolejno przed swoim odjazdem ze wszystkimi członkami osobistymi i narodowo socjalistycznego państwa.

Punktualnie o godzinie 16.30 minister spraw zagranicznych Japonii, oraz niemiecki minister spraw zagranicznych wymienili ostatni uścisk dłoni, poczem minister Matsuoka wraz ze swym otoczeniem wsiadł do wagonu. Przez okno swego wagonu wymienili on z ministrem v. Ribbentropem ostatnie serdeczne słowa pożegnania, poczem pociąg opuścił peron.

Przyjęcie w ambasadzie japońskiej w Berlinie.

Berlin, 31 marca. Ambasador cesarstwa Japonii w Berlinie Oshima, wydał w piątek na część bawiącego w Berlinie japońskiego ministra spraw zagranicznych Matsuoki przyjęcie w ambasadzie japońskiej, w którym wzięli udział niemiecki minister spraw zagranicznych v. Ribbentrop, generalny marszałek polny Keitel, szef państwowy SS, Himmler, szef prasowy Rzeszy dr. Dietrich, minister Rzeszy Lammers, minister Rzeszy Funk, minister stanu Meißner, sekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych von Weizsäcker, niemiecki ambasador w Tokio Ott, oraz inni dygnitarze państwowych, sił zbrojnych, oraz partii.

Ze strony japońskiej na przyjęciu byli obecni członkowie delegacji japońskiego ministra spraw zagranicznych, oraz przedstawiciele ambasady japońskiej w Berlinie.

Wizyta ministra Matsuoki u marszałka Goeringa.

Berlin, 31 marca. W ub. sobotę gościł marszałek Rzeszy Goering ministra spraw zagranicznych cesarstwa japońskiego Yoku Matsuoka w swym posiadłości — Garinhal.

Po dłuższej rozmowie, jaka toczyła się w obecności ambasadora Rzeszy w Tokio, a która miała przebieg niezwykle serdeczny i owiany duchem przyjaźni, łączącym obydwie narody, oraz w toku której poruszono interesujące zagadnienia gospodarcze — odbyło się przyjęcie w ścisłym gronie.

W przyjęciu tem wzięli również udział członkowie delegacji japońskiej, przybyłej w towarzystwie japońskiego ministra. Jak również ambasador cesarstwa japońskiego generał Oshima wraz z członkami ambasady japońskiej.

Minister Matsuoka w Poczdamie.

Poczdam, 31 marca. W ostatnim dniu swego pobytu w Berlinie wysłannik cesarza Japonii, minister spraw zagranicznych Matsuoka złożył wraz ze swym otoczeniem wizytę w Poczdamie, uchodzącym w całym świecie jako tradycyjny ośrodek

niemieckiej idei żołnierskiej, oraz prusko-niemieckiej historii.

Na powitanie dostojnego gościa miasto przybrało odświętny wygląd. Pierwsze swoje kroki skierował dostojny gość do miejsca wiecznego spoczynku Fryderyka Wielkiego w historycznym kościele garnizonowym, gdzie spędził kilka minut w głębokim milczeniu u trumny pruskiego króla.

Po zwiedzeniu kościoła garnizonowego i objęciu po historycznym Poczdamie, minister Matsuoka zwiedził ostatnią siedzibę wielkiego króla, pałac Sanssouci, który oglądał szczegółowo wraz z jego małżonką otoczeniem. Bezpśrednio potem odbyło się przyjęcie, wydane przez niemieckiego ministra spraw zagranicznych v. Ribbentropa w Galerii nowego pałacu.

Waszyngton reaguje na wizytę Matsuoki.

Waszyngton, 31 marca. Rząd waszyngtoński wysłał niedawno eskadrę amerykańskiej floty Oceanu Spokojnego, skła-

dająca się z 18 jednostek do Australii i Nowej Zelandji. Urzędowe czynności waszyngtońskie umotywowaly wobec zagranicy tę akcję flotową, jako wizytę grzecznościową u rządów obu zaprzyjaźnionych dominijów angielskich.

Wbrew programowi waszyngtońskiemu i powszechnym oczekiwaniom eskadra amerykańska, po zakończeniu swych „wizyt kurtuazyjnych” u rządów australijskiego i nowozelandzkiego, nie powróciła jednak obecnie do Honolulu, czasowej głównej bazy amerykańskiej floty oceanu Spokojnego, lecz otrzymała rozkaz krążenia na razie na wodach południowej części oceanu Spokojnego. Obecne miejsce pobytu amerykańskiej eskadry morskiej trzymane jest w tajemnicy.

W związku z tem zakomunikowano z urzędowej strony amerykańskiej, że na temat dalszych ruchów tej eskadry nie będą udzielane żadne informacje, jakkolwiek prasa amerykańska donosiła dotychczas bardzo obszernie na temat przebiegu tej podróży kurtuazyjnej. Według doniesienia z Dalekiego Wschodu eskadra amerykańska ma w obecnej chwili krążyć w okolicy na południe od Filipinów.

Nowe dotkliwe straty brytyjskiej żeglugi handlowej.

Berlin, 30 marca. Naczelna komenda armii niemieckiej komunikuje:

Lotnictwo kontynuowało za szczególnym skutkiem na obszarze morskim dookoła Anglii walkę przeciwko brytyjskiej żegludzie. U południowo-zachodniego ujścia kanału św. Jerzego i w kanale Bristolskim zatopione zostały dwa okręty handlowe, łącznej pojemności 5.000 ton. Podczas ataku zniósł na pewien parowiec na zachód od Now Quay nastąpił wybuch kotła. Dalszy skuteczny atak był skierowany na okręt handlowy w pobliżu Harwich.

Jeden z samolotów bojowych zbombardował na Atlantyku, w odległości ok. 500 km. na zachód od Cape Wrath większy transportowiec wojskowy. Po trafieniu bombą wojska przesiadły się do łodzi ratunkowych. Na tym samym obszarze morskim zatonał okręt, pojemności 2500 ton po zrzuconiu bomby. Wielki parowiec otrzymał cenne trafienie.

Niemieckie siły lotnicze obrzuciły ostatniej nocy skutecznie bombami lotnisko Hal Far na wyspie Malcie. Podczas wypadu myśliwców na wyspę został zestrzelony, bez własnych strat, jeden brytyjski samolot myśliwski.

Nieprzyjaciel nie dokonywał w nocy na 29 marca nalotów ani na teren Rzeszy, ani na obsadzone obszary.

Berlin, 31 marca. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje w dniu 30 marca:

Niezależnie od już zameldowanych wypadków zatopienie trzech statków-cystern, łodzi podwodne ostrzelały pięć statków łącznej pojemności 33.000 ton, płynących w bardzo silnie zabezpieczonym konwoju. W ten więc sposób więcej, niż połowa statków,

płynących w konwoju do Anglii, mianowicie osiem statków łącznej pojemności 57.000 br. t. rej. uległa zniszczeniu.

Ponadto jedna łódź podwodna spowodowała zatopienie dwóch statków-cystern, łącznej pojemności 18.000 ton. Istnieje prawdopodobieństwo zatopienia trzech następnych statków.

Samoloty bojowe, pod komendą majora Krügera, skutecznie zaatakowały w godzinach popołudniowych dnia 29 marca br. w rejonie morskim na zachód od wyspy Krety liczny liczebnie zespół nieprzyjacielskiej floty. Mimo niezwykle silnej obrony artylerji przeciwlotniczej oraz akcji lotnictwa myśliwskiego udało się zrzucić trzy cenne pociski bombowe na lotniskowice. W czasie walk powietrznych, jakie się przy tej akcji wywiązały, zestrzelili samoloty bojowe jeden brytyjski samolot myśliwski typu Hurricane. Wszystkie własne samoloty powróciły do swych baz.

W dniu wczorajszym lotnictwo spowodowało zapalenie się jednego statku-cysterny oraz jednego większego statku handlowego, które płynęły w pobliżu wschodniego i południowo-wschodniego wybrzeża Anglii, zaś poważnie uszkodziło dwa dalsze statki. W Kanale św. Jerzego zatonał jeden statek naskutek obrzucenia go pociskiem bombowym.

Samoloty, przeprowadzając zbrojne loty wywiadowcze, bombardowały obiekty portowe oraz kompleks baraków na wybrzeżu Anglii południowo-wschodniej.

Eskadry samolotów bojowych zaatakowały w ciągu ubiegłej nocy ponownie ważne obiekty wojskowe na terenie miasta i portu Bristol z doskonałym skutkiem. W wyniku tej akcji wybuchły większe pożary. Działania bojowe nieprzyjacielskie nad terenem Rzeszy nie miały miejsca.

Silne kontrataki wojsk włoskich na froncie wschodnio-afrykańskim.

Rzym, 30 marca. Włoski komunikat wojenny z soboty brzmi następująco:

Główna kwatera armii włoskiej komunikuje:

Na froncie greckim działalność artylerji, Włoskie samoloty obrzuciły bombami grecką bazę lotniczą i urządzenia portowe w Navarrino.

W ciągu zbrojnego lotu wywiadowczego nad Maltę, niemieckie samoloty zestrzeliły jeden samolot typu „Hurricane”.

W Afryce północnej bez poważniejszych wydarzeń.

Na morzu Egejskim włoskie lotnictwo

w ciągu dnia wczorajszego przeprowadziło liczne ataki na nieprzyjacielskie konwoje, formacje flotowe i stojące na kotwicy okręty przy użyciu torped i bomb. Jeden lotniskowiec i dwa angielskie krążowniki zostały trafione przez torpedy. Jeden krążownik może być uważany za stracony. Dalsze okręty handlowe mniejszego tonażu zostały ciężko uszkodzone, jeden z nich stanął w płomieniach.

W Afryce wschodniej toczy się dalej żarliwa walka na froncie północnym na nowych stanowiskach na wschód od Keren. Włoskie formacje lotnicze bombardowały

brytyjskie samochody. W walce powietrznej włoscy lotnicy myśliwcy zestrzelili dwa nieprzyjacielskie samoloty.

We wczesnych godzinach porannych dn. 28 marca brytyjskie samoloty przeprowadziły atak na lotnisko Lecce, przyczem ostrzelały urządzenia z karabinów maszynowych. Jest kilku rannych.

*

Rzym, 31 marca. Włoski komunikat wojenny z niedzieli brzmi następująco:

Główna kwatera włoskiej armii komunikuje.

Na froncie greckim nie wydarzyły się żadne godniejsze wzmianki operacje na odcinkach lądowych. Włoskie samoloty obrzuciły bombami rozpryskowymi nieprzyjacielskie oddziały na odcinku frontu II-ej armji.

W nocy z 28 na 29 marca samoloty niemieckiego korpusu lotniczego bombardowały lotnisko w Halfar na wyspie Malcie.

W Afryce północnej nieprzyjaciel dokonywał w nocy z 28 na 29 bm. nalotów na Trypolis.

We wschodnim rejonie morza Śródziemnego zaatakowano ponownie silny nieprzyjacielski zespół statków bojowych. Mimo niezwyklej siły akcji artylerji przeciwlotniczej i samolotów myśliwskich, udało się jednemu z włoskich samolotów torpedowych trafić celnym pociskiem jeden z lepszych krążowników.

Samoloty niemieckiego korpusu lotniczego obrzuciły trzema celnymi bombami ciężkiego kalibru nieprzyjacielski lotniskowiec oraz zestrzelili jeden nieprzyjacielski aparat myśliwski.

Na terenie Afryki wschodniej trwa w dalszym ciągu na froncie północnym napór wojsk nieprzyjacielskich na wschód od Keren, który to napór wojska włoskie wytrzymują dzięki silnym kontratakom.

Po opuszczeniu miejscowości Bikelana w rejonie Harraru, nasze wojska wycofuja się w największym porządku w kierunku zachodnim na nowe pozycje.

Jedna z włoskich eskadr myśliwskich podjęła nalot na nieprzyjacielską bazę lotniczą w Giggia, przyczem udało się jej zniszczyć cztery samoloty stojące na ziemi. W walkach powietrznych z nieprzyjacielskimi samolotami myśliwskimi zestrzelono dwa samoloty typu Hurricane. Dwa włoskie samoloty nie powróciły do swych baz.

Atak na zatokę Suda.

Rzym, 31 marca. Włoski komunikat wojenny z 28 marca donosi, że w nocy na 26 marca pociągowe łodzie marynarki królewskiej wtargnęły do zatoki Suda na Krete i zaatakowały stojące tam na kotwicy jednostki bojowe i transportowe, zadając nieprzyjacielowi ciężkie straty. Jeden nieprzyjacielski okręt wojenny został zaopiony.

Wymienione w tym komunikacie jednostki są jednostkami specjalnie przystosowanymi do ataków. Nie są to bynajmniej ścigacze, ale specjalne jednostki wojenne, które są w stanie przodostawać się przez ciężkie zapory. Podobnie jak ścigacze mogą one rozwijać wielką szybkość w momencie zbliżania się do celu, dzięki której podobnie jak i dzięki swym małym rozmiarom łatwo unikają ognia nieprzyjacielskiej artylerji.

Po zbliżeniu się na bardzo krótki dystans celnymi wystrzałami wyrzucają większe ilości materiałów wybuchowych w kierunku okrętu, który mają na celu.

Załogę tych małych, szybkich i niebezpiecznych jednostek stanowi doświadczeni ochotnicy.

Wiecej o tym nowym rodzaju broni nie da się powiedzieć. Rezultaty ich akcji okazują jednak, że wypełniały w zupełności pokładane w nich nadzieje.

Po przebiegu operacji wywiad lotniczy stwierdził, że powierzchnia zatoki Suda, rozciągającej się na szerokości 7 mil, była pokryta warstwą ełiwy szerokości 3 mil.

Dowodzą to, że jeden z trafionych okrętów musiał być cysterna, napełniona materiałami podpalnymi. Jeden okręt wojenny nieokreślonego typu osiadł, przechylony na bok dziobem na dnie, a pokład jego znalazł się pod wodą.

Horia Sima przebywa poza granicami Rumunii.

Bukareszt, 31 marca. Według oświadczenia z międzynarodowego źródła, dawny komendant Żelaznej Gwardji Horia Sima, który po nieudanej powstaniu styczniowym ukrywał się, opuścił Rumunię. Dokąd udał się on i gdzie obecnie przebywa, nie udało się stwierdzić.

Londyn o ostatnich atakach na kanał Bristolski.

Sztokholm, 31 marca. Agencja Reuters donosi na podstawie komunikatu ministerstwa lotnictwa oraz ministerstwa bezpieczeństwa wewnętrznego, że niemieckie lotnictwo dokonało w nocy z soboty na niedzielę ataku na zachodnie terytory Anglii.

Stosunkowo krótkiego ataku dokonano na pewną „miejscowość w okolicy Kanału Bristolskiego“, który to atak pociągnął za sobą pewną ilość pożarów. Zamotowano pewną liczbę ofiar oraz uderzyły gmachy biurowe i inne budynki.

Uzupełniając te informacje, „United Press“ dodaje, że niemieckie bombowce podjęły w nocy z soboty na niedzielę swą akcję nad terenami Wielkiej Brytanii, zrzucając wielebne bomb kruszących ciężkiego kalibru na obiekty portowe w zachodniej części Anglii. Był to pierwszy najcięższy atak lotniczy, jakiemu na W. Brytanję dokonano po znanym niszczycielskim ataku na Plymouth, jaki miał miejsce w dniu 21 marca b. r. Uszkodzeniu uległy gmachy fabryczne i inne budowle. Napastnicy napłynęli w znacznej liczbie nad miasto, przybijając z różnych stron.

Zacięty opór Włochów pod Keren

Sztokholm, 31 marca. Wojska włoskie w Keren stawiały niezwykle zacięty opór znacznie przeważającym liczebnie atakującym wojskom angielskim, które przez 12 godzin daremnie szturmowały pozycje włoskie, zanim zdobyły Keren — tak donosi korespondent londyński szwedzkiego dziennika „Aftonbladet“, a podobną depezę podaje z Londynu amerykańska agencja informacyjna United Press.

O godzinie 16.30 popołudniu wojska angielskie rozpoczęły ostatni decydujący atak, spodziewając się doprowadzić do szybkiego upadku twierdzy włoskiej, walki jednak przeciągnęły się do wczesnych godzin porannych.

Dopiero wtedy udało się wojskom angielskim wdrzeć do dotychczasowych pozycji włoskich. Włosi, bronąc się przed nacierającymi wojskami angielskimi, przypuścili nie mniej, jak 12 przeciw ataków w ciągu ostatnich 48 godzin.

Marszałek Milch w Hamburgu.

Hamburg, 31 marca. Sekretarz stanu ze strony niemieckiej lotnictwa wojennego, generał marszałek polny Milch, wraz z szefem niemieckiej policji przodkowej dokonał inspekcji urządzeń obrony przeciwlotniczej w Hamburgu, przy czym stwierdził pełną gotowość do akcji wszystkich oddziałów obrony przeciwlotniczej, jak również celowość wszystkich zarządzeń w dziedzinie obrony przeciwlotniczej.

Z okazji tej inspekcji funkcjonariusze urządzeń obrony przeciwlotniczej, którzy wykazali cenne zalety w akcji, uhonorowani zostali odznaczeniami.

Miny i bomby bryt. na szwedzkich wodach terytorjalnych.

Sztokholm, 31 marca. W czasopiśmie „Sjowasendet“ ukazano się obecnie sprawozdanie, złożone przez szwedzkiego kapitana marynarki C. A. Beskova na walnym zgromadzeniu towarzystwa akcyjnego „Oerlogsmanna“ w Karlskrona.

Sprawozdanie to, które ukazało się w trzech numerach tego czasopisma, daje przegląd wypadków w roku 1940. Sprawozdanie to m. in. zawiera następujący ustęp: „Jak stwierdzono, Anglik zrzucał z samolotów miny magnetyczne, głównie w porze nocnej i na obszarze cieśniny morskich, przez które musiał przepływać okręty. Przy akcjach tych dopuszczano się wielokrotnie naruszenia szwedzkich wód terytorjalnych, nie tylko wskutek przelotów, ale również wskutek zrzucań min i bomb w obrębie tych wód“.

Gibraltar w stanie alarmowym.

Madryt, 31 marca. Z Algeiras donoszą, że w Gibraltarze rozpoczęto ćwiczenia w strzelaniu ciężkiej artylerii. Mają one potrwać do końca tygodnia. Niezależnie od tego odbywają się manewry lotnicze i obrony przeciwlotniczej tamtejszego garnizonu. Jeden krawoznik pancerny, jeden lotnikowiec i 7 kontrtorpedowców, które stały na kotwicy w porcie wojennym, wypłynęły w nieznanym kierunku. Silnie zwarty transport konwojowany, w którym znajdowały się dwa wielkie parowce transportowe, opuścił w powolnym tempie Gibraltar i pod ochroną jednego kontrtorpedowca i jednej łodzi podwodnej wypłynął na ocean Atlantyczny.

Wśród okrętów, trzymanych dotychczas pod kontrolą brytyjską w porcie, znajduje się również parowiec hiszpański „Cabo Villano“.

B. król Karol w drodze do Chile.

Santiago de Chile, 31 marca. B. król rumuński Karol otrzymał od rządu chilijskiego zezwolenie na pobyt w tym kraju. Tego rodzaju informacji udzieliło we wtorek wieczór chilijskie ministerstwo spraw zagranicznych.

Zezwolenie na pobyt dotyczy również osób towarzyszących b. monarcha, a więc w pierwszym rzędzie także pani Lucescu. Według wiadomości z wiarygodnego prywatnego źródła, zezwolenie na pobyt w Chile wyrobił b. królowi Aleksander Leu-nescu, pełnomocnik Karola, który przed kilku dniami przybył tu z Buenos Aires.

Możliwość rozłamu serbsko-chorwackiego?

Nowy Jork, 31 marca. „Associated Press“ donosi z Belgradu: W chwili, kiedy przed nowym rządem jugosłowiańskim zarysowała się możliwość rozłamu serbsko-chorwackiego, zachodzi prawdopodobieństwo, że w rękach zastępcy prem. dra Maczka znalazł się klucz do rozwiązania przyszłych zagadnień Jugosławii zarówno w dziedzinie wewnętrznej, jak i zagraniczno-politycznej.

Dr. Maczek konferował w sobotę przez szereg godzin nad sytuacją wraz z innymi przywódcami chorwackimi, w szczególności na temat, czy ma pozostać w gabinecie Simowicza, czy też przystąpić do opozycji. Aż do wczesnych godzin porannych nie zapadła decyzja w tej sprawie. Przyszły rozwój sytuacji zależy od tego, czy Serbowie, Chorwaci i Słowacy utrzymają w dalszym ciągu swój zwłazek.

Belgrad, 31 marca. Rozmowy czołowych przywódców chorwackiej partii chłopskiej pod przewodnictwem prezesa dra Maczka, z banem Chorwacji drem Szubacem, który, jak wiadomo, na polecenie Maczka przebywał w Belgradzie celem wszechstronnego zbadania na miejscu całej sytuacji, zostały przerwane w sobotę popołudniu około godziny 14-tej.

Dalszy ciąg konferencji ma się odbyć w niedzielę przedpołudniem w posiadłości wiejskiej dra Maczka w Kupinec w szerszym kole. W każdym razie także i po tej konferencji nie oczekuje się ostatecznych decyzji, ponieważ wprawdzie zamierzone jest wycofanie na przybycie dotychczasowych ministrów chorwackich do Zagrzebia.

Zagrzeb, 31 marca. Prezes chorwackiej partii chłopskiej dr Maczek kontynuował w niedzielę przedpołudniem swoje konferencje z banem Szubacem i czołowymi działaczami partii. Chorwacka opinia publiczna z największym napięciem, jednak z zupełnym spokojem, wyczekuje na uchwały swoich przywódców.

Alarmujące pogłoski w związku z osobą dra Maczka.

Zagrzeb, 31 marca. Podczas kiedy prasa belgradzka, stojąca pod kontrolą cenzury nowego rządu jugosłowiańskiego stara się podkreślać fakt, iż przywódca Chorwatów,

dr. Maczek zasiada w nowym gabinecie w charakterze zastępcy premjera, w rzeczywistości o miejscu pobytu tego drugiego so do znaczenia członka gabinetu nie ma wiadomości.

Faktem jest jedynie, że dra Maczka nie ma w Belgradzie, a na wezwanie młodego króla o przybycie do stolicy, odpowiedział on odmownie. Przypuszczają, że dr Maczek ukrywa się na terenie swej ojczystej Chorwacji.

W zbliżonych do dra Maczka kołach chorwackiej partii chłopskiej obiegają pogłoski, według których dr. Maczek został zmuszony do wzięcia udziału w rekonstrukcji rządu. Mianowicie w nocy na 26 marca korpus oficerski jednego z serbskich pułków lotniczych miał wkroczyć niespodziewanie do prywatnego mieszkania dra Maczka w chwili, gdy odbywał on narady z innymi politykami chorwackimi i zmusić go do wstąpienia do rządu.

Według innych pogłosek, nie tylko Maczek, ale również minister finansów Chorwat, Szutej oraz ban Chorwacji, Czuba-cicz, zostali aresztowani przez oficerów lotnictwa jako zakładnicy. Pod groźbą zastrzelenia wymienionych przywódców chorwackich, wymuszono później w drodze telefonicznej zgodę Maczka na zamach stanu.

Belgrad, 31 marca. Jak słychać, zastępcę prezesa rady ministrów dr. Maczek prze-bywa nadal w Zagrzebiu, skąd delegował do Belgradu bana kroackiego, dr. Szubacicza w charakterze swego pełnomocnika, a to celem zbadania sytuacji. Podobno dr. Maczek nie brał udziału w akcie składania przysięgi nowego rządu.

Run na banki w Zagrzebiu.

Belgrad, 31 marca. W związku z wydarzeniami, jakie rozegrały się w Belgradzie, o czym większość mieszkańców Zagrzebia dowiedziała się dopiero z fal radiowych, nadawanych przez radiostację Białogrodzka, tysiące chładczy i właścicieli kont bankowych przypuścili szturm do okienek kasowych banków, podejmując swe konta.

W związku z tem w ciągu czwartku ukazało się zarządzenie w sprawie dwudniowego zamknięcia banków na terenie Chorwacji.

Berlin śledzi rozwój wypadków w Belgradzie.

Berlin, 31 marca. Oficjalna „Niemiecka Dyplomatyczno-Polityczna Korespondencja“ podaje szczegółowy opis wypadków w Jugosławii, poczem zaznacza co następuje:

„We czwartek we wczesnych godzinach porannych dokonano w Belgradzie wojskowego zamachu stanu, przy pomocy którego usunięto radę regencyjną i rząd, a na czele państwa jugosłowiańskiego postawiono nowe osobistość. Z jednej strony agencja oficjalna „Avala“ podkreśla, że nowy rząd uważa przewrót jako wydarzenie wyłącznie wewnętrzno-polityczne, nie

mające nie wspólnego ze sprawami polityki zagranicznej. Z drugiej jednak strony w związku z temi wypadkami doszło do wykroczeń antyniemieckich, przede-wszystkiem w Belgradzie.

Wypadki te przyczyniły się do wzmożenia wrażenia, że motywy, jakie doprowadziły do usunięcia dotychczasowego rządu konstytucyjnego nie były istotnie wyłącznie natury wewnętrzno-politycznej. W związku z tem charakterystyczne są również komentarze, jakie wysunęły ze strony anglosaskiej na marginesie wypadków belgradzkich.

Oświadczenie nowego premjera jugosłowiańskiego.

Belgrad, 31 marca. Według doniesienia jugosłowiańskiej agencji informacyjnej „Avala“, w sobotę wieczór o godz. 21 zabrał się rząd pod przewodnictwem premjera generała Duszana Simowicza. W posiedzeniu brał udział ban Chorwacji, Ivan Czubacicz.

Po zakończeniu posiedzenia Rady ministrów, nowy premjer general Simowicz złożył wobec przedstawicieli prasy oświadczenie, w którym powiedział m. in. co następuje:

„W imieniu rządu, na czele którego stoję, zwracam się w moich pierwszych słowach z apelem do współobywateli, oraz do władz, aby poparły królewski rząd w wypełnieniu jego pierwszych zadań w obecnej chwili, polegających na utrzymaniu porządku w kraju, oraz pokoju w jego stosunkach z zagranicą. Apeluję do uczuć patriotycznych obywateli jugosłowiańskich, aby zrezygnowali z demonstracji, które mogłyby utrudnić nasze stosunki z sąsiedzkimi krajami, z którymi pragniemy również zachować stosunki pokojowe i przyjazne.

„Proszę, abyście nie dali pociągnąć się do nieprzemyślnych wystąpień i nie dawali ucha podszeptom, z którychkolwiek stronyby przychodziły. Pragniemy zachować pełną równowagę ducha, oraz niezależną i godną postawę. Bezwzględny porządek i poprawne zachowanie się są pierwszymi warunkami pomyślnego wyniku zadań, przed którymi obecnie стоимy“.

Zajścia uliczne w Belgradzie.

Belgrad, 31 marca. Na ulicach Belgradu panują w dalszym ciągu niepokoje. Na krzyżowaniach głównych ulic ustawiły się wozy pancerne.

Mimo to jednak policji udało się z nieby-

wałym nakładem wysiłków opanować sytuację. W kilku punktach miasta doszło do incydentów między zwolennikami i przeciwnikami nowego rządu. Obiektem ataku demonstrantów stał się samochód posła niemieckiego. Gdy tłum rozpoznał samochód poselstwa niemieckiego, z ust demonstrantów posypały się wrogie okrzyki pod adresem posła, natomiast inni powitali go oklaskami, co w konsekwencji pociągnęło za sobą bójkę.

Sztokholm, 31 marca. Jak wynika z zamieszczonej przez „Nya Dagligt Allehanda“ depezy United Press z Belgradu, nowy rząd jugosłowiański nie czyni ze swej strony nic, aby udaremnić powstanie się demonstracji, odbywających się na terenie całego kraju.

Zasadniczo przeszkodziły władze jednej jedynej demonstracji. Policja rozproszyła demonstrantów, którzy usiłowali rozkolportować ulotki treścią swą atakującą członków nowego rządu.

Antyniemieckie i antywłoskie demonstracje w Belgradzie.

Rzym, 31 marca. Agencja Stefani dowiadyuje się z Belgradu, że powtórzyły się tam demonstracje przeciwko przedsiębiorstwom włoskim i niemieckim. Grupy demonstrantów szalały przed niemieckimi i włoskimi biurami podróży, przy czym w demonstracjach tych brali udział również żołnierze, którzy powybijali szyby wystawowe i zniszczyli książki.

Budapest, 31 marca. Jak donoszą z Białogrodu, w piątek wieczorem kolportowała na ulicach młodzież jugosłowiańska ulotki, pochodzące ze źródeł angielskich, których treść składała się z wyzwisk pod adresem Niemiec. Przeciwno kolporterom policja nie wkracza.

W poszczególnych sklepach żydowskich

ukazała się w oknach wystawowych treść tej ulotki, opublikowana w formie plakatu przez pewien tygodnik wolnomularski, pozostający pod wpływami Anglii.

Aresztowanie dziennikarzy jugosłowiańskich.

Sofia, 31 marca. Z dobrze poinformowanej strony jugosłowiańskiej dowiadujemy się, że znany ze swych artykułów naczelny redaktor „Vreme“ Gregoric, który w ostatnich tygodniach w swoich rozważaniach redakcyjnych, nacechowanych zmysłem odpowiedzialności, uzasadniał nieustannie konieczność współpracy Jugosławii z mocarstwami osi, został przedwczoraj wieczorem aresztowany przez uzbrojonych wojskowych i osadzony w więzieniu.

Wraz z Gregorowiczem aresztowano również innych znanych dziennikarzy.

„Gardista“ stwierdza odpowiedzialność Belgradu.

Bratysława, 31 marca. Dziennik „Gardista“ w artykule zatytułowanym „Belgrad ponosi odpowiedzialność“ zajmując stanowisko wobec ostatnich wypadków w Belgradzie, przy czym wskazuje na analogię pomiędzy dawną Czechosłowacją i Jugosławią, polegającą na tem, że w obu tych państwach terrorystyczne rządy znajdują się w rękach demokratycznych fanatyków, działających z ramienia obcych interesów.

Te metody ucisku, stosowane przez Serbów, dawały się w najtragiczniejszy sposób odczuć Chorwatom. Również nie lepiej powodziło się Słowaczom. Sztuka rządzenia Belgradem kończyła się przeważnie na obietnicach. Tak przedstawiała się sytuacja w chwili, kiedy Jugosławia stanęła przed koniecznością decyzji pójścia na drogę nowej Europy lub walczenia w imię obcych interesów.

Zdaje się, że Belgrad wybrał obecnie tę ostatnią drogę, działając znowu wbrew polstom niemieckim grupom narodowym. Naród chorwacki — jak to stwierdzają wszystkie doniesienia z Zagrzebia — jest zdecydowany nie dopuścić, aby serbska manja wielkości powiodła go na rzekę.

Bułgaria posiada wprawdzie z Jugosławią wieczny pakt przyjaźni, ale nigdy nie zrezygnowała ze swoich roszczeń. Również i Słowacy trwają w dalszym ciągu przy swoim żądaniu autonomizacji Słowacji. Żądanie to jednak rząd belgradzki poprostu ignorował. Odpowiedzialność za wszelkie następstwa ponosi obecnie Belgrad.

Roosevelt a „nowy kurs“ w Jugosławii.

Nowy Jork, 31 marca. Prasa nowojorska, w pierwszym rzędzie „New York Times“, nie pozostawiaja żadnej wątpliwości co do tego, że prezydent Roosevelt udzieli „nowemu kursowi“ w Jugosławii wszelkiego moralnego poparcia.

Waszyngtońskie koła rządowe przyznają z całą otwartością, że interwencja amerykańska przyczyniła się do zachęcenia Serbów do ich postępowania.

Belgrad, 31 marca. W ciągu piątku doręczono rządowi jugosłowiańskiemu zapowiedziane już poprzednio noty rządu waszyngtońskiego. W nocy tej Stany Zjednoczone powtórnie proponują Jugosławii ewa pomoc w wypadku, gdyby ona chciała stanąć w obronie swej niepodległości, i to pomoc w najszerszym tego słowa znaczeniu.

W dalszym ciągu tej noty Stany Zjednoczone wyrażają gratulacje nowoukonstytuowanemu rządowi jugosłowiańskiemu pod pod przewodnictwem gen. Simowicza.

Dzienniki amerykańskie o sytuacji w Jugosławii.

Nowy Jork, 31 marca. Po nadejściu ostatnich wiadomości z Belgradu sobotnie dzienniki nowojorskie, które początkowo radowały się z powodu przebiegu wydarzeń w Jugosławii, obecnie zajmują bardziej trzeźwy sąd o sytuacji, co daje się wyczuć z treści artykułów wstępnych.

„New York Daily Mirror“ pisze o „zamieszaniu w Jugosławii“, zaś „New York Daily News“ określa przyszłość Jugosławii jako „wybitnie niewyrażną“. Obydwa dzienniki dokonują, z nienacka niebywałego odkrycia, mianowicie, że Jugosławia nie jest państwem jednolitym, że skupione w jedną całość ludy są zdolne do rozbitcia się pod wrażeniem kryzysu.

Anglik towarzyszem króla Piotra II-go.

Berlin, 31 marca. Reuter publikuje w swem sprawozdaniu życiorys króla, Piotra II jugosłowiańskiego, przy czym nadmieniam, że „nieodłącznym towarzyszem młodego króla był wychowawca Anglik, który nie tylko porozumiewał się z nim w języku angielskim, ale również wlewał na niego duży wpływ zarówno na obyczje towarzyskie, jak i tryb życia“.

Zmotoryzowane korpusy przeciwlotnicze w Anglii.

Sztokholm, 31 marca. W sprawozdaniu własnego korespondenta z Londynu donosi dziennik „Svenska Dagbladet“ i organizacji zmotoryzowanego korpusu ochrony przeciwlotniczej, który w wypadku ataków powietrznych będzie desygnowany do tych miast, które nawiedził nalot. Członkowie korpusu przeciwlotniczego przebywać będą w specjalnych obozach. Dotychczas jedno miasto pomagało w akcji drugiemu miastu.

Trochę na wesoło.

Kraków, 31 marca.

(d) Występy rewji „Bez kurtyny” wnieśli trochę humoru i wesołości do monotonna życia w Krakowie. Publiczność krakowska umiała ocenić starania zarówno artystów, jak i organizatorów tej imprezy, czego dowód mieliśmy w tym, że występy artystów przerywane były raz po raz hucznymi oklaskami i tylko nieublagany przepis godzinny policyjnej amuls publiczności do zrezygnowania z żądania o bisy i nadatki.

Ostatnie przedstawienia odbyły się przy wysprzedaży do ostatniego miejsca sali, co pozwala wróżyć pełne powodzenie imprezom tego rodzaju na przyszłość. Tym, którzy z tych czy owych względów nie mogli być obecni na przedstawieniach rewji, powtórzmy kilka doskonałych dowcipów, opowiedzianych na rewji.

* * *

Przed pewnym sklepem stoi ogonek. Jakis jegomość podchodzi i zapytuje się stojącego w ogonku mężczyznę:

— Przepraszam pana, co można dostać w tym ogonku?

— To zależy.

— Jakto?

— Jeśli pan szanowny stanie w ostatniej parze — to pan dostanie żyłki, a jeśli spróbuje pan stanąć przedemną, to pan dostanie w gebe.

* * *

Stary Parasolnik, osobnik wyznania „handlowego”, zachorował na chorobę zakaźną. Przewieziono go do szpitala żydowskiego. Okazuje się, że niewiele mu już z życia pozostało. Ku olbrzymiemu zdumieniu wszystkich, prosi on o wezwanie księdza katolickiego. Ksiądz oczywiście natychmiast przyszedł.

— Czem mogę panu pomóc, panie Parasolnik?

— Proszę księdza, ja mam 60.000 zł. majątku i chciałbym być ofiarować w testamentie na jakiś porządną cel żydowski.

— To bardzo ładnie, ale dlaczego pan nie wezwał rabina?

— Też coś! Ja mam wzywać rabina do szpitala chorob zakaźnych, żeby się zaraził? Co! Jeszcze czego!

* * *

Pod kościołem Marjackim siedzi dziad. Około południa przechodzi dziewczyna i przynosi mu garnek, owinięty szmatami. Dziad odwraca szmaty, wyjmując z zanadru łyżkę i ją. Gdy zjadł już mniej więcej połowę, zawija garnek z powrotem w szmaty i mówi:

— A teraz zanieś to pani. Ona siedzi dzisiaj pod Kapucynami.

* * *

Są to drobne tylko wyjątki z tej rewji, która od początku do końca skrzyła się humorem i dowcipem. Wspaniałym urozmaiceciem rewji były występy pani Eugenji Umińskiej, która na ostatnim przedstawieniu zmieniła swój program, przyczem odegrała Tango Albenisa i walcę Brahmsa. O wykonaniu tych dwóch utworów można mówić tylko w samych superlatywach, jak zresztą o każdym występie tej wybitnie utalentowanej artystki.

Dwa wyroki śmierci w Warszawie.

Warszawa, 31 marca. Niemiecki Sąd Specjalny w Warszawie skazał 27-letniego Rajmunda Badura z Garwolina, jako szkodnika społecznego, na karę śmierci i trwałą utratę honorowych praw obywatelskich, za dokonywanie systematycznych kradzieży przesyłek pocztowych, nieprawne otwieranie listów, defraudację w kilku wypadkach oraz fałszowanie dokumentów.

Skazany dopuszczał się jako funkcjonariusz pocztowy urzędu pocztowego w Garwolinie, systematycznych kradzieży pocztowych i obrabowywania przesyłek pocztowych, przeważnie przesyłek niemieckiej poczty polowej, przyczem polował szczególnie na papierosy, zawarte w pakietkach dla żołnierzy niemieckich. Ponadto otwierał Badur przesyłki listowe, skądś pieniądze, które w kilku wypadkach sobie przywłaszczał. W jednym wypadku skazany zatrzymał list polecony, w którym spodziewał się znaleźć gotówkę, a na pokwitowaniu pocztowym podrobił podpis odbiorcy.

W interesie utrzymania sprawnego toku pocztowego w Generalnem Gubernatorstwie, na skazanym skupiła się cała nienagłość obowiązujących w tym kierunku przepisów kodeksu karnego. Wyrok ten niechaj będzie wymowną przestrogą.

* * *

Niemiecki Sąd Specjalny w Warszawie skazał pozbawionego 28-letniego Andrzeja Andrzejczuka na karę śmierci oraz trwałą utratę praw honorowych za zbrodnię ciężkiego rabunku, jako złodzieja pospolitego.

Skazany, który śledził pewną 55-letnią wdowę, jak opuszczała lombard miejski, napadł na bezbronną kobietę w klatce schodowej domu, przyczem uderzył ją trzonkiem od siekiery w głowę. Następnie wyrwał kobiecie z rąk torebkę, zawierającą złoty medalionik i pieniądze. Uciekającego bandytę ujęła policja na ulicy.

Obydwa wymienione wyroki śmierci zostały wykonane.

KRONIKA

Od Redakcji.

Z uwagi na nawał materiału aktualnego w numerze dzisiejszym nie zamieściliśmy edycji powieściowej. Dalej ciąg interesującej powieści „Jacht „Aurora” zatonał” ukaże się w dniu jutrzejszym.

Kronika żałobna.

(Jer) Kraków, 31 marca. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: Zenon Artur Radwan Radziński, urzędnik celny, lat 51; Mięczyński Hirsik, członek Spółki Introligatorskiej z o. o., lat 30; z Turczyńskich Anisla Pałakowa, wdowa, lat 73; Kazia, córka Heleny i Kazimierza Spyrow, lat 4; Skurzak Helena, lat 52; Szczurek Józef, lat 66; Mroczek Zofia, lat 59; Szczupak Szymon, lat 63; Malek Walenty, lat 68.

(Jo) ADRESY APTEK, DYŻURUJĄCYCH DZISIEJSZEJ NOCY W KRAKOWIE: Retoryka 1, tel. 130-72; Krakowska 19, tel. 103-21; Długa 88, tel. 173-86; Adolf Hitler Platz 42, tel. 114-27; Florjańska 15, tel. 100-31; Karmelicka 9, tel. 125-83; Dietla 76, tel. 105-30; Zwirzyńska 7, tel. 124-27; Rakowicka 12, tel. 114-08; Plac Zgody 18, tel. 165-54.

(Jo) ZATRZYMANI W KRAKOWIE PRZEZ POLICJĘ. W czasie targu w Krakowie zatrzymano Annę Szecherbą z Łagiewnik za kradzież masła i nabiału na szkodę Swistek Zofii z Zakławia. Zdzisław Sliwa z Krakowa, został zatrzymany za kradzież płaszcza na szkodę nieznanego narazie właściciela.

(Jo) ZGNIĘCIONY PRZEZ WAGON w sobotę w Prokocimiu na dworcu Dobrawski Bronisław, zam. przy ul. Przegon 16, lat 28, doznał zmiążdżenia klatki piersiowej i innych kontuzji. Po zaopatrzeniu przez lekarza Pogotowia Rat., został przewieziony do szpitala św. Łazarza.

(Jo) WYPADEK POSTRZELENIA. W niedzielę rano, Bogdał Stanisław, lat 47, zam. przy ul. Zielnej Bocznaj, z zawodu szewnik, przechodził koło torów na Pradniku i został postrzelony w klatkę piersiową. Zawezwany lekarz Pogotowia Rat. udzielił mu pierwszej pomocy, poczem polecił przewieźć go do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

(Jo) WŁAMANIA I KRADZIEŻE. W nocy z 28 na 29 bm. dokonano włamania nastrzech domu przy ul. Szlak 16b i na szkodę lokatorów tego domu skradziono bieliznę wartości ponad 4.000 zł. Do piekarni Barnata przy ul. Kościuszki dokonano z piątku na sobotę włamania i skradziono 120 sztuk chleba, oraz worek maki wartości ponad 600.— zł. Ze strychu domu przy ul. Pijarskiej 11 nieznanymi sprawcy skradli bieliznę wartość 1.500 zł. Do domu przy ul. Sebastjana 34 dokonano włamania i skradziono na szkodę Weroniki Szwed garderobę wartości ponad 2.000 zł.

Z sali sądowej.

Ukarała za próbę przekupstwa.

(p) Kraków, 31 marca. Sąd okręgowy w Krakowie rozpatrywał sprawę żydówki Ity Rosenblum, która w zamiarze skłonięcia posterunkowego Franciszka Gisia do zamknięcia czynności urzędowych, usiłowała wręczyć mu pewną kwotę pieniężną. Sprawa przedstawiała się następująco: Dnia 29 sierpnia ub. r. posterunkowy P. P.

Franciszek Gisia, pełniąc służbę, zatrzymał w Bieńczycach wóz z jadącymi na nim kilkoma żydami, między którymi znajdowała się i Ita Rosenblum. Zainteresowały go znajdujące się na wozie worki. Na zapytanie, co w workach tych znajduje się, otrzymał od Ity Rosenblum odpowiedź, że to jest cebula.

Sprawdziwszy zawartość stwierdził, że zawierają one 200 kg. maki. Właścicielem maki okazała się Ita Rosenblum, która jednak nie miała przy sobie zezwolenia na przewiezienie i zakup maki, wobec tego posterunkowy polecił makę złożyć na posterunku. Wtedy to Ita Rosenblum starała się wręczyć posterunkowemu kwotę 80 zł. wzamian za pozostawienie maki, ten jednakże pieniądze nie przyjął.

Sąd rozpatrzywszy sprawę, uznał Itę Rosenblum winną czynu i skazał ją na 6 miesięcy więzienia, 20 zł grzywny z zamianą na 2 dni aresztu i poniesienie kosztów postępowania.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

IZBA ZDROWIA W GENERALNEM GUBERNATORSTWIE KOMUNIKUJE, że wydawanie dowodów osobistych, oraz kart przydziału spirytusu i mydła dla położnych, zamieszkałych w Krakowie, odbywać się będzie w dniach

31 marca 1941 od godz. 8 do 16 na litery

od A do M

1 kwietnia 1941 od godz. 8 do 10 na litery

N do Z

Oplata za dowód osobisty wynosi 2 zł. Odbioru należy dokonać osobiście.

Przy zgłaszaniu się należy przedłożyć dyplom, dzienniczek porodów, potwierdzenie zapłaty daniny.

Zwracać się należy na urzędowy komunikat, ogłoszony w Dzienniku Urzędowym Izby Zdrowia „Zdrowie i Życie” Nr. 13 z dnia 30 marca 1941.

Obwieszczenie

Z dniem 1 kwietnia 1941 r. pobierać się będzie opłaty zasadnicze od zainstalowanych gazomierzy w wysokości: 0.50 zł. miesięcznie za gazomierz 3 płomienowy; 1.— zł. miesięcznie za gazomierz powyżej 3 płomieni.

Oplata zasadnicza dopisana będzie po raz pierwszy w rachunku za miesiąc kwiecień 1941 roku.

Warszawa, 27. marca 1941 r.

Der Bsuaftragte des Distriktschefs

für die Stadt Warschau

gez. Leist

Komisarz Szefa Dystryktu

na miasto Warszawę

Reklama dźwignią handlu!

Co grają w kinach?

Kino teatr „WANDA”

Kraków, ul. św. Gertrudy 3

wyświetla od piątku dnia 18 marca do czwartku dnia 8 kwietnia b. r. film p. t.:

Miłość wszystko wybacza

W rolach głównych:

Gizela UHLEN — Gustaw KNUTH
Albert FLORATH — Grethe WEISER
Ruth EWELER — Walter FRANCK

CUKIERNIA

»EUROPEJSKA«

Kraków, Adolf-Hitler-Platz 35

poleca:

505k

znane z dobroci wyroby
cukiernicze

a jednakże

NAJLEPSZE, POŻYWNE I TANIE SĄ:
BUDYNIE, KISIELE, ZUPY, SOSY
WYTWÓRNI ŚROD.SPOŻYW.

WARSZAWA

Ape

MARSZAŃSKA 31A

Za terminowy druk ogłoszeń
wydawnictwo nie odpowiada
Goniec Krakowski

DAIMON

Sprzedaż wyłączna: Kraków, Grodzka 48/2

Różne

WYDZIERZAWI

kilkanaście ha ziemi, część budynków, posiadaczowi inwentarza — folwark Niwy, po cza Gorzkowice, 2058k

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację (Kennkarte) Nr. 13 na nazwisko: Karolina Piatkowska. Sznok, m. Pierackiego 43. 2068k

CHIROMANTA

LURANDI przeprowadza różne sprawy i osoby zaginione: — Kraków, Starowisłna 14, mieszkanie 23, ofcyna. Przyjmnie 2-7. 12506

DNIA

19 marca r. b. przy przeprowadzce z ul. Karmelickiej na Traugutta zginęło waliżkę, w której znajdował się album z pamiątkowymi fotografiami. Za wynagrodzeniem łaskawy znalazca raczy pdać na nlicie Traugutta 15, m. 5. 12479

JEDEN ZŁOTY

noczynajac, otrzymanie niemieckie lub inne tłumaczenia, podania, maszynopisy: — Multiplex, Kraków, Kanonizacja 16 podwrozie. 12967

KONCESJI

wyszynk szubani zaraz, piękny lokal prowadzony pięć lat, nlica pryncypalna. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 12697” 12697

POSZUKUJE

klasku tytoniowego do dzierżawy. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 12603” 12603

10.000

zł. lub więcej posiadając, kupię, wydzierżawie lub przystąpię do spółki dobrego interesu. Jestem po pięćdziesiątce samoloty i energiczny. Wycepujące zgłoszenia do Gońca Krakowskiego, Kraków, „Nr. 12388” 12388

„TEMPO”

centrale Starowisłna 17. filij: Szweska 9, Rakowicka 10 b — fa-somne i czysoj chem. KAPELUSZE m. — oraz przyjmuję garderobę, bieliznę, kołnierzyki, dywany, firanki do chem. czyszczenia i farbowania. Wykonuje szybko, solidnie, po niskich cenach. 12507

ZGUBIŁAM

zegarek 20 marca Ucołowego znalazę co proszę o zwrot Bronowice. Małe n. Krakusowa 10, 12957

UNIEWAŻNIAM

kartę żywnościową na nazwisko Izak Windisch, — Rejon 4, Tarnów, Rynek 17. 2140k

UNBANOWICZ

ZOFJA lekarz-dentysta przeprowadziła się na ul. STAROWISŁNA 42. 12177

UNIEWAŻNIAM

zgubiony dowód osobisty i 6 sądowniczków na nazwisko Feldszajn Jo sek, Kraków. 19076

ZA

pożyczkę wykończoną wynajmę mieszkanie no-wym domu. Zgłoszenia: Kraków, Kopernika 22. 13006

USUWAJA

ZIOŁA MAGISTRA

WOLSKIEGO PULMOSA

PRZEPRO-

WADZKI oraz przewóz towarów i fortepianów wykonuje — jak dawniej — fachowo i solidnie: Michał Zieliński, Kraków, Grodzka 9, m. 12. 11078

SAMOCHÓD

ciężarowy jeździ na tury oraz po cenach przystępnych przewozi wszelkie towary. Zgłoszenia: Kraków, Podczamie 22, m. 1, lub telefonicznie 124-65. 12954

Ten tylko wygrywa,
Kto Kostki Arthura używa!

KOSTKA ARTHURA daje doskonały napój zamiast zup, polepsza smak wszelkich potraw

110 lat istnienia firmy —
gwarancją dobroci towaru

Biuro Sprzedaży — Warszawa
Marszałkowska 49, m. 23, tel. 8-38-66

Hurtowniom rabat reklamowy!



ZŁOTE,

SREBRNE PRZEMIOTY

reperacje, przerwania pracownia — złotnicza: Jagiellońska 6A (w podwórzu) m. 7. 12082

SZUKAM

na Kraków koncepcji z wyszynkiem i kartą przemysłową układową. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 12733” 12733

UNIEWAŻNIAM

zgubiony Bescheingung na mieszkanie, — wydany przez Komandura der Sicherheitspolizei und der SD w Kraków, na nazwisko Ohmlelewski Jan. 12844

FUTRA

wykonuje przerabianie zbytko, solidnie i tanio tylko pracownia futer — Antoniego MARCZYKIEWICZA — Kraków, Starowisłna 88. 12499

PIĘKNY

kostium, płaszcz lub sukienka zrobiona w mojej pracowni sprawi ci przyjemność. — Mielnik, Rakowicka 4, m. 4. 12751

„CERA”

zatrudnia pedantki. Pończoszki, skarpetki wracają jak nowe. Rezasacja od 15 gr. Starowisłna 18 — Grodzka 83. 12720

PANI

z brzozy kupieckiej poszukuje — spółnika (czki) z gotówką. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 12852” 12852

ROZWODOWE

sprawy załatwia: dyplomowany prawnik. Warszawa, Złota 32/5. 2101k

CHEMICZNA

Pralnia, farbiarnia Józefa Franciszek — wykonuje szybko, solidnie i tanio — Kraków, Dietla 98. 12503

NAJTANIEJ

miuje (specjalista), przerabia, reperuje — krakowie, Podgórze, Czarnieckiego 2, róg Limanowskiego. 13004

KONCESJE

na sklep miszany trafikę, oddam. Goniec Krakowski, Tarnów, „Nr. 505” 2060k

KRAKOWIANKA

Chemiczna Pralnia, Starowisłna 18 — Chemicznie czyści, farbuje, szybko po cenach konkurencyjnych. Specjalność dywanu. 12505

KLINIKA

LALEK naprawia fachowo lalki. — SPECJALNOŚĆ: oczyszczanie i naprawa rąk, równieź misie i mechaniczne zabawki. Bazar Krakowski, Kraków, Sławkowska 1. 12854

FOTOGRAFICZNE

artykuły, aparaty, błony, rolki, papiery wszystkich marek poleca Ed. Cukrowski, Warszawa — Marszałkowska 152, dawniej Warszawskiej Spółki Fotograficznej. 2129k

Poszukuje

od 1 albo 15 kwiatów brzozy i dwóch chłopców

do gospodarstwa na Śląsku — Zgłoszenia należy kierować do: Otto Meder, Modellsdorf Kr Goldberg/Schlesien. 2182k

Zawiadamiam

Szanowną P. T. Klientek, że z dniem 15 marca została przeniesiona filia Chemicznej Pralni

AS JANA TYLUSIA

w Rzeszowie z ulicy Jagiellońskiej na ulicę Matejki 20 obok Kościoła Farnego. 2187k

